

REFLEKSJA O PONADKULTUROWYM CHARAKTERZE MISJI WYŻSZEJ SZKOŁY BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO I INDYWIDUALNEGO „APEIRON” W KRAKOWIE

Wstęp – geneza Uczelni

Czas powstania naszej Uczelni i rozpoczęcia kształcenia studentów to rok 2005. Było to niełatwe wyzwanie: wymagało czteroletniego przygotowania projektu i wniosku do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o zezwolenie na utworzenie tejsze Uczelni. W 2009 roku mury Uczelni opuścili pierwsi absolwenci.

Idea Uczelni tworzyła się w Krakowie, dawnej stolicy Polski. Mieście sztuki, nauki, elit intelektualnych, które jest również niezwykle prężnym centrum dalekowschodnich sztuk walki. Czteroletni, dosyć długi okres formowania Uczelni, związany był z trudnym wyzwaniem, jakim było skompletowanie odpowiadającej wizji Założyciela Uczelni kadry. W osobach wykładowców, zgodnie z tą wizją, studenci mieli odnaleźć nie tylko nauczycieli akademickich o najwyższych potwierdzonych formalnie kwalifikacjach, ale też mistrzów, łączących kompetencje wynikające z doświadczeń pozaakademickich z osiągnięciami naukowo-dydaktycznymi. Przykładowo, profesor prawa nauczający w „Apeironie”, niezależnie od pracy naukowej od ponad 20 lat prowadzi kancelarię prawną, a nauczyciele części przedmiotów zawodowych to byli lub czynni oficerowie służb mundurowych, w tym jedna osoba mająca za sobą pełnienie służby na wysokim stanowisku dowódczym podczas misji stabilizacyjno-administracyjnej NATO na Bałkanach. Wielu z nich, w tym ostatnia ze wspomnianych osób, posiadają dodatkowe kwalifikacje mistrzowskie w sportach walki.

Na świecie w latach 50-tych i 70-tych, a w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 70-tych, rozpoczęła się umowna era uniwersalnego karate działającego inspirująco na miliony pasjonatów psychofizycznego samodoskonalenia. Poprzez uniwersalne karate rozumiemy – na poziomie zewnętrznym – szeroką gamę dalekowschodnich stylów związanych z wysoką samodyscypliną oraz ze skutecznym stosowaniem i odpieraniem różnorodnych technik ciosów wykonywanych praktycznie wszystkimi częściami ciała. Na poziomie wewnętrznym karate – co bardzo ważne – jest sprawdzoną formą doskonalenia naszego umysłu poprzez użycie narzędzia, jakim jest ciało ludzkie – ciało, które w połączeniu z umysłem staje się znakomitą bronią. Fala popularności zjawiska uniwersalnego karate porwała również w 1971 roku przyszłego założyciela Uczelni „Apeiron”, tak powstał klub karate „Orion” przy Wojskowych Zakładach Uzbrojenia, będący załącznikiem przyszłej uczelni. W czasie polskiej zmiany ustrojowej na przełomie lat 80-tych i 90-tych, szkoleniowiec Oriona prowadził treningi Kompanii Antyterrorystycznej. Styczność z oddziałami specjalnymi uczy szacunku do pracy tych ludzi, pokazuje ich oddanie służbie, a jednocześnie unaocznia, że zdarzają się nadmiernie uproszczone podejścia do zadań szkoleniowych i ambiwalentny, wręcz niechętny, stosunek do zwyczajowych form tradycji sztuk walki. Są to formy zachowań mające pozytywny wpływ nie tylko o sferze etycznej. Odrzucenie tych form, mówiąc delikatnie, nie zawsze daje pożądane efekty. Podkreślamy, że nie chodzi tu o teatralność zbędną dla realnych działań, lecz o myślenie w holistycznym stylu *yin-yang*, w którym nie ma na przykład racjonalnych uzasadnień dla odrzucenia pochodzącego z tradycji szkół walki wzajemnego ukłonu ćwiczących.

Nikt nie podał przekonujących argumentów wskazujących, w czym konkretnie podejście tradycyjne może przeszkadzać (a jest ono uzupełniane współczesnymi niezbędnymi aktualizacjami dotyczącymi zmieniających się zadań). Rozważmy choćby wspomniany ukłon czy ćwiczenia medytacyjne.

Po pierwsze, są to istotne elementy psychologicznie wprowadzając określony równowagę w treningu przygotowującym do aktu walki, który zawsze w jakimś stopniu jest brutalny.

Po drugie, jako jeden z podstawowych wymogów tak starego, jak i współczesnego kodeksu wojowników – Bushidō – nienaganne manieri i wyciszenie umysłu zabezpieczają służby mundurowe przed brutalizacją obyczajów, a także w jakimś stopniu zabezpieczają od strony psychologicznej bezpieczny powrót z „pola walki” do codziennego, normalnego życia w naszym społeczeństwie.

Po trzecie, nawet z operacyjnego punktu widzenia, uprzejmość i opanowanie to elementy, które pomagają zapobieganiu dekonspiracji możliwości bojowych adepta sztuki bojowej, a w razie potrzeby stosować te możliwości w optymalny sposób – skutecznie, lecz bez nadużywania. Oto prawdziwe mistrzostwo.

Do „Oriona” dołączyła Szkoła Detektywów i Pracowników Ochrony „BODYGUARD”. Na dzień dzisiejszy należy do struktur Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa „Apeiron” w Krakowie. W nadchodzącym roku będziemy obchodzili 20-letni jubileusz funkcjonowania Bodyguarda. Jest to szkoła policealna. Nie bez znaczenia dla założenia Bodyguarda były pewne doświadczenia oraz profesjonalne konsultacje wynikające ze szkoleniowych kontaktów w służbach mundurowych.

W szeregach tych służb z czasem znaleźli się adepci Klubu Karate „Orion”, wychowani w perfekcjonistycznej postawie, opartej na uwspółcześnionym, samurajskim Kodeksie Bushidō. Takie były początki naszej edukacyjnej drogi wojownika, wspartej na sztuce walki i sporcie w połączeniu ze zinstytucjonalizowaną edukacją, wspierającą realne działania wielowątkowo pojmowanego bezpieczeństwa. Pojmowanego komplementarnie zarówno w aspekcie indywidualnym, jak i zespołowym. Z podążania tą drogą łączącą elementy szlachetnych tradycji Wschodu i Zachodu wyrosła Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „APEIRON” w Krakowie.

Rozważania o etyce i moralności w XXI wieku nie należą do rzeczy łatwych. Żyjemy w czasach, w których dominują komercja, ekonomia, konsumpcjonizm oraz zjawisko, które można określić jako „kult zewnętrżności”. Z kolei poziom kultury

etycznej osób czy zespołów ludzkich nie jest w żadnym stopniu funkcją zewnętrznego wyglądu ani też funkcją osiąganego zysku ekonomicznego. W dobie konsumpcjonizmu coraz częściej spotykamy się z ludźmi, którzy stają się piękniejsi z wyglądu, lecz coraz bardziej szpetni „od wewnątrz”. Kategoriom konsumpcjonizmu i zewnętrznego blichtru towarzyszą dzisiaj jako najbardziej eksponowane elementy takie pojęcia i zjawiska, jak rynek, zysk i wysokość poziomu konsumpcji jako wyznacznik wartości jednostki¹ oraz uporczywa pogoń za spektakularnością. Ten ostatni element nie sprzyja samodoskonaleniu poprzez utrwalanie właściwych, moralnych postaw.

Wiadomo, że autentyczne samodoskonalenie wymaga internalizacji, to znaczy dokładnego wewnętrznego przyswojenia sobie określonych nawyków, opartych na spójnym systemie wartości, takich jak prawda, uczciwość czy bycie szlachetnym. Przesadne przywiązywanie wagi do „zewnętrzności” utrudnia wzmocnienie i wzbogacenie własnego cennego wnętrza. „Zewnętrzność” nie sprzyja rozwojowi wewnętrznemu i towarzyszącemu mu wzrostowi kultury etycznej, która przyczynia się do podnoszenia zaufania otoczenia oraz niesie z sobą dalsze, liczne i niemałe korzyści. Zarówno historia, jak i obecne czasy dowodzą, że gdy zysk ekonomiczny stanowi najwyższy priorytet, większość innych wartości oraz zasady moralne ulegają erozji, zapomnieniu, a nawet świadomemu zaniechaniu ich kultuwowania.

Czy w tak ukształtowanej rzeczywistości, której skrótowy opis tu przedstawiono, jest jeszcze miejsce na moralność? Czy jest miejsce na poważne i pogłębione rozważania nad nauką o moralności, jaką stanowi etyka? I wreszcie, czy istnieje realna szansa na zastosowanie etycznych zasad w praktyce?

Z pomocą przychodzi nam Emmanuel Levinas, twierdząc kategorycznie, że moralność nie jest świadectwem naiwności². Wierząc w prawdziwość tego oświadczenia, nie traćmy z oczu kontekstu ducha czasów, który wymusza niejako oczyszczenie osoby moralnej z podejrzeń o bycie naiwnym.

Większą pewnością siebie może obdarować nas – jeżeli nadal jesteśmy zwolennikami ważności etyki – amerykański filozof i tradycjonalista Richard Malcolm Weaver, który powiedział: „ośmielam się zaproponować całościowe rozwiązanie, wierząc, że człowiek nie powinien podążać za rozwojem nauki przy jednoczesnej niemocy moralnej”³. Filozof nie kryje jednak obaw związanych z tym, iż „Są podstawy, by uznać, że współczesny człowiek stał się moralnym idiotą. Rodzi się [zatem] pytanie, czy ludzie dziś rozumieją, co to znaczy wyższość ideału?”⁴.

Powyższe słowa potwierdzają to, że próba podjęcia poważnych rozważań o charakterze etycznym w obecnym czasie jest zadaniem, jeżeli nie karkołomnym, to na pewno stanowiącym nie lada wyzwanie. Na początku warto zastanowić się, jaki rodzaj alternatywnej aktywności mógłby, w pewnym sensie „bezwysiłkowo”, zapewnić tak istotną dla nas wartość, jaką jest sens życia. Unikanie bowiem pytania o sens własnej egzystencji to nic innego, jak chowanie głowy w piasek, czyli, mówiąc wprost – tchórzostwo. Prowadzi to nieuchronnie do mimowolnego kreowania egzystencji pozbawionej sensu, miennej „kultury bylejakości”. Ten model egzystencji obywa się bez moralności, chociaż zdarza się, iż stosuje w charakterze „listka figowego” lub w celach dekoracyjnych jakieś bliżej niesprecyzowane kodeksy etyczne.

Sama nazwa „Apeiron” oznaczająca „bezkres”, a także pramaterię czy też praenergię będącą, zgodnie z koncepcją starożytnych mędrców, źródłem wszechrzeczy i pochodzi z europejskich korzeni kulturowych mających początek w starożytnej Grecji. W ujęciu dalekowschodnim, odpowiednikami „apeironu” mogą być indyjska *prana*, chińska idea *tao* i koncepcja energii *ch'i* nazywanej w Japonii *k'i*, stanowiącej nie do końca poznany, ale obserwowany i w pełni realnie oddziałujący rodzaj praenergii odpowiedzialnej za zdrowie, kreatywność i wieloaspektowo manifestującą się skuteczność.

W dzisiejszej nadmiernie konsumpcjonistycznej rzeczywistości, przybliżanie powyższych zagadnień oraz etycznego paradygmatu szlachetnej Drogi Wojownika jest pomocne dla adeptów uczelni w ich praktycznym, skutecznym, ale nie przyziemnym funkcjonowaniu.

Wiąże się to z misją, którą władze Uczelni wyznaczyły prowadzonej jednostce. Misję rozumiem jako zespół trwałych dążeń i celów zogniskowanych wokół „rdzennej idei” przedsięwzięcia. Misja określa cel istnienia, jej styl funkcjonowania (kultura organizacyjna) oraz jej społeczne posłannictwo. Ta, która została przez nas obrana wyróżnia Uczelnię „Apeiron” wśród innych podmiotów tego typu. Stąd bierze się Wizja i filozofia „Apeirona” oraz wizerunek Uczelni będący ich pochodną. Czynią one Wyższą Szkołą Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie autentycznym inkubatorem kultury bezpieczeństwa we wspierających się wzajemnie w realizacji Wizji Uczelni wymiarach indywidualnym oraz grupowym.

Uczelnia w swojej Misji kładzie nacisk na pobudzanie w wymiarach indywidualnym i społecznym samodoskonalenia i dążności do podnoszenia poziomu kultury, w szczególności tego jej składnika, który określamy

¹ Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Znak, Kraków 2005, s. 41 i n.; K. Kietliński, *Etyczne wybory konsumpcji*, IX Kongres tematyczny poświęcony konsumpcji 21 X 2006; S. Inoue, *Nowa ekonomia dla ratowania Ziemi – buddyjski punkt widzenia*, [w:] *Uważność na targowisku. Globalny rynek i masowa konsumpcja a świadome życie*, Santorski & Co, Warszawa 2004, s. 77; B. Lozoff, *Uczta z zatrutego tortu*, [w:] *Uważność na targowisku...*, dz. cyt., s. 131–134; Z. Bauman, *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000, s. 96; J. Baudrillard, *Spółczesność konsumpcyjna. Jego mity i struktury*, SIC!, Warszawa 2006, s. 100 i n.; K. Romaniszyn, *Konsumuję więc jestem? Kim właściwie?*, [w:] *Etyczny wymiar tożsamości kulturowej. Studia z antropologii społecznej*, M. Flis (red.), Nomos, Kraków 2004, s. 153 i n. Zob. również: B. Suchodolski, *Labirynty w społeczności*, PIW, Warszawa 1975, s. 71–83.

² Zob. E. Levinas, *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrzności*, PWN, Warszawa 1998.

³ R.M. Weaver, *Idee mają konsekwencje*, Profesjonalna Szkoła Biznesu, Kraków 1996, s. 9.

⁴ Tamże, s. 9–10.

jest jako kultura bezpieczeństwa. Najistotniejszym elementem tego ostatniego zjawiska jest jego pierwszy, etyczno-duchowy czynnik, określany jako pierwszy filar kultury bezpieczeństwa.

Edukacyjna oferta Uczelni, zgodnie z jej Misją, ma przygotować absolwentów do samodzielnego budowania wzrostu własnych możliwości w aspektach zawodowym i społecznym, ale mających założenia bardziej perspektywiczne ponieważ ukierunkowane są nie tylko na doraźne potrzeby rynku pracy.

Wizja: umiejętny kompromis pomiędzy rozwojem indywidualnym jednostki a rozwojem wspólnoty (czy profesjonalnego zespołu), oparty jest na odwiecznej kulturze honoru (składowej kultury bezpieczeństwa). Stanowić ma on najpewniejszy kapitał społeczny absolwenta Uczelni, pozwalający mu na ciągły rozwój na polach zawodowym i społecznym. Nawyki absolwenta związane z realizacją powyższej Misji i Wizji Uczelni są budowane w oparciu o esencjalistyczny paradygmat (będący rdzenną składową idei *Modern Bushidō*) „uczenie się całym ciałem” – *karada de oberu*. Zakłada on budowanie kompetencji absolwenta w oparciu o nabywane kolejno: doświadczenia, wiedzę i umiejętności. Źródłem doświadczeń prowadzących do nawyku samodoskonalenia transferującego na różne dziedziny życia absolwenta jest ćwiczenie „umysłu wojownika” między innymi poprzez wpływ treningu sztuk walki. Wokół realnego zaangażowana w tego typu trening, buduje się trzy filary kultury bezpieczeństwa⁵: pierwszy i najistotniejszy zawierający czynnik etyczny, drugi – proceduralno-organizacyjny (zawierający czynniki prawny i kultury organizacyjnej) oraz filar materialny (czynniki profesjonalizmu, zdrowego rozsądku, zdrowego trybu życia oraz umacniania bazy materialnej działania). *Kultura bezpieczeństwa* jest to „ogół materialnego i pozamaterialnego dorobku człowieka, który służy jego szeroko rozumianej – militarnie ale także pozamilitarnie obronności. Składają się na nią trzy następujące wymiary: mentalno-duchowy, organizacyjno-prawny oraz materialny. *Kultura bezpieczeństwa* służy człowiekowi, poprzez realizację następujących celów:

1. Utrzymanie (kultywowaniu) stanu bez zagrożeń dla danego podmiotu,
2. Odzyskiwanie *bezpieczeństwa* – gdy zostało ono utracone na skutek pojawienia się określonych zagrożeń danego podmiotu
3. Podnoszenia na coraz to wyższy poziom wieloaspektowo pojmowanego bezpieczeństwa określonego podmiotu (*comprehensive security*).

Kultura bezpieczeństwa towarzyszy rozwojowi człowieka od zarania dziejów, bez względu na to czy mamy tego świadomość czy też kreujemy to zjawisko intuicyjnie”⁶

Z Misją i Wizją Uczelni wiąże się powyższe mechanizmy, związane także z nauczaniem zgodnym z duchem nauki o bezpieczeństwie (sekuritologia)⁷, w taki sposób, że w dłuższej perspektywie czasowej mają one spowodować u naszych absolwentów postawy generujące pewien dodatkowy efekt. Chodzi o efekt wypierania ze środowisk związanych z administracją i bezpieczeństwem zjawisk będących niekorzystnymi „naleciałościami” pochodzącymi z okresu totalitaryzmu, charakteryzującego się obłudnym i nierzetelnym podejściem do pełnienia służby na rzecz dobra wspólnego. Usunięcie wspomnianych zjawisk jest zadaniem, którego realizacja wymaga dziesiątek lat konsekwentnego działania, głównie zakładającym pozytywne zmiany świadomościowe, bez których najlepsze systemy prawne, pomimo swoich poprawnych założeń, skazane byłyby na pewną porażkę. Ten efekt Misji i Wizji działania Uczelni jest wątkiem pionierskim.

Wizja rozwoju Uczelni jako całość poza propagowaniem i zastosowaniem w procesie kształcenia rdzennej idei (*Modern Bushidō*, Paradygmat Mertona) odnosi się również do zwiększenia potencjału materialnego Uczelni. Obiekty pozwalające na utworzenie właściwej bazy administracyjnej i dydaktycznej oraz umieszczenie w jej obszarze materialnych atrybutów akcentujących klimat ducha Misji Uczelni w różny, nierzadko bardzo praktyczny sposób (np. strzelnica, laboratoria treningowe).

Wyróżnikami naszej Uczelni są zgrupowania szkoleniowe, podczas których realizowany jest komplementarny trening psychofizyczny. Zawiera on strzelectwo bojowe, elementy karate, boksu i ju-jitsu łączące się w systemie Uniwersalnego

⁵ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2011, s. 40, 91; S. Jarmoszko, *Nowe wzory kultury bezpieczeństwa a procesy deterioracji więzi społecznej*, [w:] *Jedność i różnorodność. Kultura vs. kultury*, E. Reklajtis, R. Wiśniewski, J. Zdanowski (red.), Aspra-JR, Warszawa 2010; B. Malinowski, *Naukowa teoria kultury*, [w:] *Szkice z teorii kultury*, Książka i Wiedza, Warszawa 1958, s. 69; J. Matis, *Socialno-pedagogické aspekty prípravy bezpečnostného manažera*, „Securitologia” 2008, nr 7; J. Piwowarski, *Kultura bezpieczeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje”, Apeiron WSBPI, 2012, nr 12; R. Rosa, *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa 2011; J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa*, ULMAK, Warszawa 1997; J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa* ISP PAN, Warszawa 1996; W. Jurczak, *Znannja w oblasti biezpieki – skladowa czastina uniwersitetskoj oswieteli*, „Bezpieka żytcedzialnosti”, 2007, no 5; N. Pidgeon, *Safety Culture and Risk Management in Organization*, Cardiff 1991.

⁶ J. Piwowarski, L.I. Sopilnyk, *Polish School of Security Culture and Defense. An outline of the conception of Marian Cieślarczyk*, „Security, Economy & Law” 2013, nr 1, s. 7.

⁷ L. F. Korzeniowski., *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, EAS, Kraków 2008, s. 23 oraz 33; J. Piwowarski, *Bezpieczeństwo jako wartość*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron”, Kraków 2010; F. Škvrda, *Vybrané sociologické otázky charakteristiky bezpečnosti v súčasnom svete*, [w:] Čukan K., a. kol. *Mládež a armáda*, MO SR, Bratislava 2005, s. 41; L. Hofreiter, *Securitológia*, Akadémia ozbojených síl gen. M. R. Štefánika, Liptowski Mikulasz 2006, s. 19; L. F. Korzeniowski, *Securitologia na początku XXI wieku*, „Securitologia”, 2007, nr 5, s. 186; J. Matis, *Sociálno-pedagogické aspekty prípravy bezpečnostného manažera*, „Securitologia” 2008, nr 7; B.И. Ярочкин, *Секуритология – наука о безопасности жизнедеятельности*, Осъ – 89, Moskwa 2000; J. Janosec, *Securitologie – nauka o bezpečnosti a nebezpečnosti*, „Vojenské rozhledy”, 2007, nr 3.

Karate, pierwsza pomoc przedlekarska i organizacja służb wartowniczych oraz porządkowych (pora dnia i nocy oraz pogoda nie mają znaczenia). Tam omawiane są także elementy nawiązujące do historii Bushidō i odnajdywania jego współczesnej wersji. Dlaczego tak czynimy? Bo przecież nie chodzi tu o pielęgnowanie historycznego skansenu. Czynimy tak dlatego, że: po pierwsze, mamy zaufanie do wspomnianego, starego przekazu, bo jest on rdzeniem sztandarowych cech wojowników uważności, skuteczności i autentyczności. Pojmujemy też praktyczny wymiar słowa sztuka – sztuka bowiem (a jest nią także kunszt bojowy) nawet w potocznym, codziennym ujęciu zawsze jest cenna. Obejmuje te umiejętności, w których ciało i umysł wytwarzają coś, działając jednocześnie. Istotnymi mechanizmami kształtowania tych umiejętności jest „uczenie się całym ciałem (i umysłem) – *karada de oberu* (jap.). Mechanizm ten, będący elementem koncepcji Modern Bushidō, łączy się z tzw. etyką cnót, w ramach której Cnoty Kardynalne Zachodu i Cnoty Bushidō (nie będące już wyłączną domeną Wschodu) łączą się w moralnych kompetencjach absolwenta Uczelni. Kompetencje te stanowią fundament do kierowania się w pracy, życiu społecznym i dalszym kształceniu etyką obowiązku, jako determinantą osobistej i profesjonalnej progresji. Efekt takiego działania jest stosunkowo trwały, nieiluzoryczny. Aby nie poprzestać na przykładzie sztuki walki, weźmy pod uwagę odręczne pismo. Umiejętność ta wraz ze znajomością tabliczki mnożenia, te rodzaje sztuki, coraz częściej współcześnie zanikające poprzez udogodnienia elektroniczne⁸, może mieć wręcz strategiczne znaczenie wtedy, gdy urządzenia elektroniczne ulegną z jakichś powodów zniszczeniu. Mam na myśli sytuację, w której poprzez zaistnienie szczególnych przyczyn, na przykład ataku terrorystycznego, wszystkie urządzenia, których działanie opiera się na zjawiskach związanych z elektrycznością przestaną działać/ulegną zniszczeniu?. Głęboko zinternalizowana wiedza i związane z nią konkretne umiejętności o charakterze sztuki czyli takie, które jednoczą ciało i umysł w kreatywnym działaniu, to coś z czego nie można nas okraść. Czy to nie wspaniała wiadomość?

Po drugie: uzyskujemy obraz stylu skutecznej administracji, który dominuje w okresach zagrożeń i stanów kryzysowych od czasów cesarza Asioki w Indiach, poprzez administrację szogunów Tokugawa aż po czasy obecne. Tak na Zachodzie jak na Wschodzie zarządzanie kryzysowe posiada z reguły charakter co najmniej zbliżony do paramilitarnego i najlepiej gdy funkcjonuje odwołując się do najlepszych tradycji wojskowej operatywności, perfekcjonizmu i szlachetnych pobudek mających wiele wspólnego z honorowymi kodeksami służb mundurowych. Sprawy te są nie tylko omawiane, lecz pojawiają się przede wszystkim w treningu społeczności studentów APEIRONA.

Po trzecie: zaczynamy poprzez konkretne przykłady rozumieć, że podobnie jak w zaleceniach samurajskiej praformy konstytucji kreowanej w VII wieku przez księcia Shotoku, przed prawem powinna stać moralność. Dlaczego? Otóż dlatego, że należy jasno powiedzieć, że nie są w stanie zastąpić jej najbardziej rygorystyczne przepisy i perfekcyjne procedury. Powiem więcej: najlepsze przepisy, bez szeroko rozpowszechnionego poczucia uczciwości, są nieskuteczne. W ten sposób poziom bezpieczeństwa obniża się. A o skuteczność w słusznej sprawie i o bezpieczeństwo idzie w Bushidō. Potrzeba dzisiejszych czasów każe nam dodać „oby moralność stała przed prawem i przed technologią”. Jeżeli uzmysłowimy sobie, że w czasach totalnej komercji jest to niezwykle trudne do przeprowadzenia, ale niezbędne do uratowania naszej cywilizacji, mamy jak na dłoni filozofię bezpieczeństwa zarówno w odniesieniu do jednostek jak i w wymiarze społecznym. Odwołujemy się tu do tradycji wspomnianych wojskowych kodeksów etycznych występujących zarówno na Zachodzie jak i Wschodzie. Tylko dla pewnej, nazwijmy to w cudzysłowie „globalnej”, równowagi staramy się pokazać tę problematykę ze szczególnym uwzględnieniem dzisiaj już uniwersalnych elementów dalekowschodnich. *A propos* skuteczności i nowoczesności, zobaczymy jak dziś w kosmos wybierają się Chińczycy, Japończycy czy Hindusi. Swoją potencjał społeczeństwa te zbudowały dzięki niepowtarzalnej – wydaje się – dla ludzi Zachodu ciągłości tradycji i siły przekazu od mistrza do ucznia jaką obserwujemy na Dalekim Wschodzie, tradycji Bushidō nakazującej podążać „drogą miecza i literatury”. Przekaz ten całkiem na serio pojmuje społeczeństwo jako część holistycznego organizmu wszechświata. (To także mój organizm!) Przeniesienie tego typu wartości na grunt europejski nie powinno być przesłaniane błędnymi, w mojej opinii, twierdzeniami o naszej odmienności kulturowej, rzekomo niepozwalającej zaadoptować i praktycznie stosować tego typu idei. Patrząc globalnie i ponadczasowo jesteśmy w stanie odrzucić wspomnianą wymówkę. Mamy możliwość włączyć w sposób pożyteczny i harmonijny dalekowschodnią tradycję w nurt naszej tożsamości, kierując się właściwie pojmowaną humanistyczną nowoczesnością. Model społeczeństwa konsensusu znany jest przecież także na Zachodzie. Przykładem może być socjologiczny paradygmat Mertona⁹. Poza badaniem należy go jednak nauczać – trenując, co czynimy w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie.

Bibliografia

1. Baudrillard J., *Spółczesność konsumpcyjna. Jego mity i struktury, SIC!*, Warszawa 2006.
2. Bauman Z., *Globalizacja*, PIW, Warszawa 2000.
3. Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Siedlce 2011.
4. Hofreiter L., *Securitologia, Akademia ozbrojonych sił gen. M. R. Štefánika*, Liptowski Mikulasz 2006.
5. Inoue S., *Nowa ekonomia dla ratowania Ziemi – buddyjski punkt widzenia*, [w:] *Uważność na targowisku. Globalny rynek i masowa konsumpcja a świadome życie*, Santorski & Co, Warszawa 2004.
6. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Znak, Kraków 2005.
7. Janosec J., *Securitologia – nauka o bezpieczeństwie a niebezpieczności*, „Vojenské rozhledy”, 2007, nr 3.

⁸ N. Carr, *Płytki umysł. Jak Internet wpływa na nasz mózg*, tłum. K. Rojek, Gliwice 2013.

⁹ R.K. Merton, *Social Theory and Social Structure*, The Free Press, New York 1986.

8. Jarmoszko S., *Nowe wzory kultury bezpieczeństwa a procesy deterioracji więzi społecznej*, [w:] *Jedność i różnorodność. Kultura vs. kultury*, E. Reklajtis, R. Wiśniewski, J. Zdanowski (red.), *Aspra-JR*, Warszawa 2010.
9. Ярочкин В.И., *Секьюритология – наука о безопасности жизнедеятельности*, *Ось – 89*, Moskwa 2000.
10. Jurczak W., *Znannja w oblasti biezpieki – składowa czastina uniwersitetskoj oswieteli*, „*Bezpieka żyttedzialnosti*”, 2007, no 5.
11. Kietliński K., *Etyczne wybory konsumpcji*, IX Kongres tematyczny poświęcony konsumpcji 21 X 2006.
12. Korzeniowski L. F., *Securitologia na początku XXI wieku*, „*Securitologia*”, 2007, nr 5.
13. Korzeniowski L. F., *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, EAS, Kraków 2008.
14. Levinas E., *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrzności*, PWN, Warszawa 1998.
15. Lozoff B., *Uczta z zatrutego tortu*, [w:] *Uważność na Globalny rynek i masowa konsumpcja a świadome życie*, Santorski & Co, Warszawa 2004.
16. Malinowski B., *Naukowa teoria kultury*, [w:] *Szkice z teorii kultury*, *Książka i Wiedza*, Warszawa 1958.
17. Matis J., *Socialno-pedagogicke aspekty pripravu bezpečnostneho manazera*, „*Securitologia*” 2008, nr 7.
18. Matis J., *Sociólno-pedagogickü aspekty pripravu bezpečnostnúho manažúra*, „*Securitologia*” 2008, nr 7.
19. Pidgeon N., *Safety Culture and Risk Management in Organization*, Cardiff 1991.
20. Piwowarski J., *Bezpieczeństwo jako wartość*, *Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron”*, Kraków 2010;
21. Piwowarski J., *Kultura bezpieczeństwa*, „*Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje*”, *Apeiron WSBPI*, 2012, nr 12.
22. Piwowarski J., Sopilnyk L.I., *Polish School of Security Culture and Defense. An outline of the conception of Marian Cieślarczyk*, “*Security, Economy & Law*” 2013, nr 1, s. 7.
23. Romaniszyn K., *Konsumuję więc jestem? Kim właściwie?*, [w:] *Etyczny wymiar tożsamości kulturowej. Studia z antropologii społecznej*, M. Flis (red.), *Nomos*, Kraków 2004.
24. Rosa R., *Filozofia bezpieczeństwa*, *Bellona*, Warszawa 2011.
25. Škvrda F., *Vybrané sociologické otázky charakteristiky bezpečnosti v súčasnom svete*, [w:] Čukan K., a kol. *Mládež a armada*, *MO SR*, Bratislava 2005.
26. Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, *ISP PAN*, Warszawa 1996.
27. Suchodolski B., *Labirynty w społeczności*, *PIW*, Warszawa 1975.
28. Świniarski J., *O naturze bezpieczeństwa*, *ULMAK*, Warszawa 1997.
29. Weaver R.M., *Idee mają konsekwencje*, *Profesjonalna Szkoła Biznesu*, Kraków 1996.